

ofiar.-

Korek z niedobitkami VII-jej armii został w dalszym ciągu zaciśnięty. Znajduje się on na wsch. od Argentan. Wg. doniesień koreesp. znajduje się tam ok. 14-tu dwuszyj. Wszystkie próby wyłamania się zostały do tej pory udaremnione.-

Oddz., które przedtym jeszcze wykonały się, uciekają teraz w kier. dolnej Sekwany, ustawicznie atakowane z powietrza. Przednie strażnice niem. zaczęły już przeprawiać się przez Sekwanę na barkach, paronach i promach. Koreesp. radia kanał. opisuje trudności, jakie stają na drodze lotn. sojusz. w zwalczaniu niem. prób przeprawiania się przez Sekwanę. Trzy okoliczności sprzyjają Niemcom:

1/ oba brzozy Sekwany są bardzo strome i porośnięte licznymi lasami. Niemcy będą mogli dzięki temu kryć się w ciągu dnia i przemykać pod osłoną ciemności, czy też w ciemności. Wszystkie drogi, prowadzące na wsch. od Sekwany, są kryte alejami drzew, co również utrudnia lotn. wykrywanie nieprzyjaciela. 2/ małe czoła, jakimi są barki, mogą być atakowane przez myśliwce z bardzo niskiego lotu. Artyleria p. lotn., ukryta wśród drzew może gęstym ogniem bardzo utrudniać samolotom ataki z niskiego pułapu. 3/ Niemcy mogą się przeprawiać przez Sekwanę w bardzo wielkich ilościach, gdyż większe barki mogą pomieścić nawet do 5000 ludzi.-

Koreesp. "Daily Telegraph" donosi, że Niemcy otoczeni w worku coraz częściej się poddają, nie próbując nawet niszczyc swego sprzętu. Oficerowie, walczący do niewoli często nie mają wogóle pojęcia, gdzie są ich oddziały. Komentarz radia bryt. podkreśla, że najważniejszym jest teraz odcinek między Paryżem a Rouen. Głównym celem sojuszników jest nie tyle zdobycie Paryża, co zniszczenie przeciwnika, przeto działania na tym odcinku przedstawiają największe znaczenie. Niemniej jednak zdobycie Paryża będzie miało wielkie znaczenie strategiczne ze względu na światne połączenia,